

Małgorzata Gałęziowska

Bronisław Latosiński - pierwszy prezydent powojennego Olsztyna

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 81-94

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Gałęziowska

Bronisław Latosiński — pierwszy prezydent powojennego Olsztyna

Oddziały Armii Czerwonej wkroczyły do Olsztyna 22 stycznia 1945 r. Niedługo potem na Warmię i Mazury przybyli kolejarze i pracownicy grup Operacyjnych Ministerstwa Przemysłu oraz Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. W marcu 1945 r. Jakub Prawin otrzymał od ministra administracji publicznej nominację na stanowisko Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski. Wraz z nim na teren okręgu udali się przedstawiciele przyszłego Zarządu Miejskiego i innych organów administracyjnych. Wśród nich był Bronisław Latosiński, pierwszy powojenny prezydent Olsztyna, który przybył do miasta 30 marca 1945 r. wraz z Grupą Operacyjną Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP)¹. Został wysłany na ten teren na własną prośbę². Wraz z nim przybyli: Jerzy Burski, Stanisław Andryszewski³, Olgierd Donimirski, Hieronim Skurpski, Zygmunt Walewicz oraz pełnomocnik rządu płk Jakub Prawin⁴.

Bronisław Latosiński urodził się 14 czerwca 1898 r. w Warszawie⁵. Według

1 Zbiory Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Dział Historii (dalej: DH), sygn. 4319 OMO. Jest to przepustka wielokrotna wystawiona na nazwisko Latosińskiego, ważna od 27 III do 30 VI 1945.

2 DH 4367 OMO.

3 DH 4445 OMO. B. Latosiński określił go następująco: „stary działacz partyjny KPP”. S. Andryszewski był dyrektorem Wydziału Personalnego Urzędu Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski.

4 DH 4445 OMO, E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945–1947. Kształtowanie się stosunków politycznych*, Olsztyn 1970, ss. 50–51. Autor podaje, że ekipa wyjechała z Warszawy w dwóch grupach: pierwsza, z J. Burskim — 28 III i druga — z J. Prawinem — 30 III. B. Latosiński wymienił skład obu grup, ale sam prawdopodobnie przyjechał do Olsztyna z drugą grupą: „Z Warszawy w liczbie kilkunastu członków wyjechalśmy samochodem ciężarowym w dniu 29 III o godz. 12-tej kierując się na Mławę do Olsztyna. Na miejsce przyjechalśmy po przenocowaniu w drodze — w dniu 30 III na krótko przed godziną 12.00”.

5 Latosiński w 1975 r. ofiarował Muzeum Warmii i Mazur dokumenty z czasów swojego urzędowania na stanowisku pierwszego prezydenta Olsztyna w powojennej Polsce. Pełnił tę funkcję od 20 IV do 5 XI 1945 r. Ranga dokumentów jest bardzo różna, jednak pozwalają one poznać działalność pierwszego prezydenta Olsztyna i okoliczności, w jakich powstawała administracja polska na Warmii i Mazurach po 1945 r. Zbiór ten można podzielić na dwie grupy.

Pierwszą tworzą osobiste zapiski Latosińskiego, które powstały w latach siedemdziesiątych, ale dotyczą okresu, gdy był prezydentem. Są to wspomnienia i notatki wyjaśniające fakty, które miały wówczas miejsce. Ich szczegółowość jest bardzo cenna, jednak fakt, że tworzono je ponad dwadzieścia lat po rzeczywistych wydarzeniach, mógł mieć wpływ na ocenę przeszłości, zwłaszcza że prezydent Bronisław Latosiński ustępował ze swojego urzędu w dość niejasnych okolicznościach.

Drugą część zbioru tworzą oficjalne dokumenty skierowane bezpośrednio do prezydenta miasta lub Zarządu Miejskiego w Olsztynie, a które dotyczyły bieżących spraw związanych z organizacją urzędów, życia w mieście, sytuacji mieszkaniowej, ludności niemieckiej. Jest to przede wszystkim korespondencja między urzędami. Są to także służbowe notatki i podania. Niektóre z nich mogą stanowić ciekawe źródło poznania finansów urzędowych i powstawania administracji oraz organizacji życia na Ziemiach Nowych. Część wiąże się z Bronisławem

jego własnych słów pochodził z rodziny robotniczej⁶. Ukończył gimnazjum, w 1918 r. studiował w Wyższej Szkole Handlowej (WSH) w Warszawie. W listopadzie tego roku wstąpił do 36. pułku piechoty tzw. Legii Akademickiej. Walczył na Ukrainie. W 1921 r. ukończył Szkołę Podchorążych w Warszawie, a 1926 r. zakończył edukację w WSH i rozpoczął pracę w urzędach administracji publicznej. W latach 1933—1939 był delegatem starostw grodzkich w Zarządzie Miejskim Warszawy, zajmował się sprawami powierzonymi samorządowi przez administrację państwową. W sierpniu 1939 r. został powołany do wojska, walczył w obronie Modlina. Za udział w walkach w 1919 i 1939 r. został odznaczony Krzyżem Walecznych⁷. Miał żonę Leokadię (ur. w 1907 r.) i dwie córki Urszulę (ur. w 1940 r.) i Marię (ur. w 1944)⁸. Do końca października 1944 r. wraz z rodziną przebywał w Siemiatyczach, a w styczniu 1945 r. postanowił przenieść się do Warszawy⁹.

Pierwszy kontakt z miastem był niezbyt zachęcający, nie paliły się latarnie, słychać było pojedyncze strzały. Jednak Olsztyn nie był opustoszały. Latosiński wspominał, że podczas przechadzki krótko po przyjeździe dostrzegł na ratuszu tablicę z napisem Wojewódzki Urząd Miejski. Jego kierownikiem był inż. Ptaszek, który potem kierował Urzędem Ziemskim¹⁰. Wojewódzki Urząd Miejski przeniesiono w inne miejsce, a ratusz przeznaczono na siedzibę pełnomocnika rządu, Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego¹¹.

Bronisław Latosiński po przyjeździe do Olsztyna zameldował się wraz z innymi u wojskowych władz radzieckich. Komendantem miejscowego garnizonu był płk Aleksander Szumski, który 4 sierpnia 1945 r. został honorowym obywatelem miasta¹².

Latosińskim — prywatną osobą, np. zaświadczenia na przejazd dla jego rodziny, zezwolenia na przewóz mebli itp. Zachowały się rachunki w postaci kartek ręcznie zapisanych ołówkiem lub kredką. W zbiorze są również fotografie Latosińskiego i jego współpracowników. Wśród nich na uwagę zasługują fotografie z różnego rodzaju uroczystości, które miały miejsce w tym czasie — np. ingres administratora apostolskiego ks. Teodora Benscha lub otwarcie linii lotniczej Warszawa—Olsztyn. W zbiorach Działu Historii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie dar B. Latosińskiego znajduje się w zespole oznaczonym: DH 4319 OMO — DH 4511 OMO.

6 DH 4367 OMO.

7 A. Wakar, *Kronika Olsztyna 1945—1950*, Olsztyn 1972, s. 34.

8 DH 4323 OMO. B. Latosiński w „Uzupełnieniu korespondencji z KC i KW PPR” z 12 września 1977 r. twierdził, że miał troje dzieci. Ponieważ dokument odnosi się do 1946 r., można przypuszczać, że miał troje dzieci właśnie od tego czasu — DH 4368 OMO, s. 6; por. także: Archiwum Państwowe w Olsztynie, zespół olsztyńskiej delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 492, teczka 247, k. 67 (dalej: KS 492/247). B. Latosiński jest tam wymieniony jako ojciec trójki dzieci w wieku od 6 do jednego roku.

9 DH 4445 OMO, s. 1 (są to wspomnienia B. Latosińskiego z lat 1945—1946, spisane w listopadzie 1975 r.). B. Latosiński wrócił do Warszawy, gdyż jako oficer rezerwy chciał wstąpić do wojska. Zarejestrował się w Państwowej Komisji Uzupełnień, ale otrzymał pracę w Ministerstwie Administracji Publicznej i propozycję wyjazdu do Okręgu Mazurskiego.

10 Archiwum Państwowe w Olsztynie, Zespół Urzędu Pełnomocnika 390, teczka 4, k. 111 (dalej: APO UP, 390/4.).

11 DH 4445 OMO. Pierwszą siedzibą Zarządu Miejskiego był lokal późniejszego Banku Rolnego. Zarząd został przeniesiony do ratusza, gdy nominowano prezydenta Olsztyna.

12 DH 4446 OMO, s. 3; DH 4495 OMO. Jest to rachunek za bankiet wydany z tej okazji, datowany na 24 VIII 1945 r.; APO, Zespół Zarządu Miejskiego 411, teczka 76 k. 1 (dalej: APO ZM, 411/76). Zarząd Miejski w Olsztynie zatwierdził nadanie obywatelstwa.

Nowo przybyli zostali na początek zakwaterowani w kilkupokojowym mieszkaniu przy ul. 22 Stycznia. Wkrótce do Olsztyna przybyła rodzina B. Latosińskiego i razem zamieszkali przy ul. Artyleryjskiej 2. Stamtąd musieli wyprowadzić się w czerwcu 1946 r. do innego (gorszego?) mieszkania, z powrotem na ul. 22 Stycznia¹³.

Pełnomocnik rządu J. Prawin mianował Bronisława Latosińskiego na stanowisko prezydenta Olsztyna 20 kwietnia 1945 r.¹⁴, zgodnie z Tymczasowym Statutem Organizacyjnym, nadanym urzędowi przez pełnomocnika rządu, oprócz funkcji prezydenta pełnił też obowiązki starosty grodzkiego¹⁵. Początkowo prezydentem Olsztyna miał zostać Michał Musiał, zgodnie z dokumentem Ministerstwa Administracji Publicznej podpisanym przez Edwarda Ochaba, podsekretarza stanu, potem ministra tego resortu¹⁶. Ostatecznie jednak M. Musiał otrzymał funkcję starosty powiatowego w Olsztynie¹⁷. Zamieszanie wynikało z tego, że zarówno minister administracji publicznej, jak i pełnomocnik rządu mieli prawo obsadzania tego stanowiska.

Do zadań prezydenta należała koordynacja pracy wiceprezydentów i poszczególnych wydziałów oraz dbałość o spójną politykę miasta. Przewodniczył on zebraniom zarządu, pełnił funkcje reprezentacyjne i był przełożonym wszystkich pracowników miejskich¹⁸. Sam B. Latosiński wspominał, że do jego pierwszych zadań należało zorganizowanie Zarządu Miejskiego oraz przeprowadzenie spisu pozostałej w mieście ludności. Miał też zaopatrzyć autochtonów polskiego pochodzenia w tymczasowe zaświadczenia „uprawniające do uzyskania obywatelstwa polskiego”¹⁹.

W urzędzie miejskim było dwanaście kategorii uposażenia — od 3000 zł (naczelnik wydziału) do 800 zł (woźny)²⁰. Jako prezydent B. Latosiński otrzymywał od 1 kwietnia dodatek wojenny do uposażenia (pensja zasadnicza według grupy piątej — 700 zł²¹) w wysokości 490 zł miesięcznie oraz 200 zł dodatku służbowo-funkcyjnego, a do niego dodatek wojenny — 280 zł na miesiąc. Na żonę i dwoje dzieci przysługiwał mu dodatek rodzinny — 300 zł²².

13 Latosiński otrzymał wtedy z Wydziału Ekonomicznego Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego zezwolenie na zabranie mebli — DH 4328 OMO.

14 DH 4320 OMO.

15 DH 4367 OMO. Latosiński w swoich wspomnieniach z połowy lat siedemdziesiątych twierdzi, że obowiązki starosty przekazał Janowi Trzópkowi, wiceprezydentowi Olsztyna — DH 4446, s. 8.

16 DH 231 OMO. T. Moidawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 lutego 1991*, Warszawa 1991, s. 94.

17 Zob. DH 230 OMO; DH 5969 OMO. Pod koniec 1945 r. M. Musiał został oskarżony o nadużycia, przestępstwo z art. 86, par. 2 Kodeksu karnego. Okręgowy sędzia śledczy Cisło w sprawie przeciw Musiałowi wyznaczył na biegłego sądowego Aleksandra Rodkiewicza.

18 DH 4395 OMO.

19 DH 4445 OMO, s. 2.

20 DH 4429 OMO.

21 APO UP, 390/5, k. 97. Jest to okólnik nr 134/45 z 13 września 1945, który zawiera wykaz grup i wysokość uposażeń wraz z dodatkami; grupa piąta oznacza najwyższe uposażenie. Okólnik ten zawiera też informację, że urzędnikom określonych szczebli należała się gratyfikacja za wydajną pracę, najwyższa przysługiwała staroście — 1500 zł.

22 DH 4323 OMO. Pensje i dodatki B. Latosiński otrzymał na podstawie art. 2 dekretu PKWN z dn. 27 XII 1944 o tymczasowym uregulowaniu uposażenia pracowników państwowych — DzU RP nr 16, poz. 88 i poz. 80.

20 lipca B. Latosiński dostał 5 tys. zł nagrody²³. Dla porównania — 27 września 1945 r. pełnomocnik J. Prawin nakazał starostom, by przyznali swoim pracownikom miesięczną dotację na wyżywienie w wysokości 500 zł²⁴.

Zanim B. Latosiński objął fotel prezydenta, 18 kwietnia 1945 r. wziął udział w pierwszym zebraniu Polskiej Partii Robotniczej, na którym ustanowiono Tymczasowy Komitet Wojewódzki. Pierwszym sekretarzem został Stanisław Andryszewski, drugim Latosiński, trzecim Franciszek Rohatyński. Komitet zawiadomił centralę w Warszawie o wyborach i kilka dni później, 24 kwietnia 1945 r., przyjechał stamtąd delegat Michał Sokołowski, który objął stanowisko I sekretarza²⁵. 3 lipca 1945 r. do Olsztyna przybył Józef Krajewski, który został drugim sekretarzem Komitetu Miejskiego PPR w Olsztynie. Ukończył on pierwszy kurs Centralnej Szkoły Partyjnej w Warszawie, co miało duże znaczenie dla miejscowych działaczy²⁶. Wtedy Latosiński został członkiem egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PPR. Twierdził, że był sympatykiem programu PPR od 1944 r., choć wcześniej nie należał do żadnej partii²⁷. Być może między M. Sokołowskim a B. Latosińskim istniały różnice zdań, które zaważyły na ich współpracy. Mogły one wynikać m.in. ze sprzeczności interesów prezydenta i członka partii²⁸. Przykładem może być list M. Sokołowskiego z 13 czerwca 1945 r., zakończony przyjacielskim „Cześć!”, który dotyczył wysiedlenia mieszkańców dwóch domów przy ul. Kopernika. Opróżnione w ten sposób mieszkania mieli zająć członkowie partii. Ze względów bezpieczeństwa powinni oni byli mieszkać w jednym miejscu. Oto fragment tego listu: „Natomiast w domu N° 10 chcę ja zamieszkać. Dlatego ten dom tj. dom N° 10 ludność mieszkająca tam, niepartyjni, muszą opuścić do 20 tego miesiąca. Ja tam po 20-tym sprowadzam swoją rodzinę. Nie wiem, ile tam jest mieszkań. Ja zajmę mieszkanie możliwe dla mnie, a w innych będą mieszkać tow. Proszę was dać zarządzenie by niepartyjniacy dom opuścili, żebym mógł jako tako urządzić się tam przed przybyciem mej rodziny”²⁹. B. Latosiński we wspomnieniach z 1977 r. przedstawił tę sprawę z jeszcze innej strony³⁰. Według niego zatarg o budynki między PPR a prezydentem miasta (czyli całym Zarządem Miejskim) dotyczył miesz-

23 DH 4324 OMO.

24 APO UP, 390/5, k. 35.

25 DH 4445 OMO.

26 E. Wojnowski, *Życie polityczne w Olsztynie (1945—1947)*, w: *Szkice olsztyńskie*, p. red. J. Jasińskiego, Olsztyn 1967, s. 317.

27 DH 4367 OMO, ss. 11—12. M. Sokołowski należał do Rady Doradczej, utworzonej 20 XI 1945 r. przez pełnomocnika rządu w Olsztynie, od 28 XII 1945 r. był członkiem Mazurskiej Rady Narodowej, a od marca 1946 r. posłem do Krajowej Rady Narodowej — A. Wakar, op. cit., s. 28 i 32; B. Łukaszewicz, *Olsztyn 1945—1985. Zapis czterdziestolecia*, Olsztyn 1987, s. 25.

28 Latosiński jako prezydent i członek partii musiał godzić zobowiązania wobec tych dwóch grup nacisku, nawet w drobnych sprawach, w jakich pisał do Latosińskiego listy np. Eugeniusz Lipowski, sekretarz Komitetu Kolejowego PPR w Olsztynie. W kwietniu 1945 r. prosił on o przydzielenie etatu Bernardowi Wypychowi: „Upraszam Was Tow. Prezydencie o łaskawe udzielenie wymienionemu pracy w jego zawodzie, a w zakresie Waszej kompetencji” — DH 4362 OMO. E. Lipowski prosił też w imieniu właściciela piekarni o zezwolenie na posiadanie koni: „Towarzysz nasz Sypniewski Henryk prowadzący piekarnię przy ul. Göringa N° 19 posiada 2 konie, niezbędnie mu potrzebne” — DH 4364 OMO.

29 DH 4363 OMO.

30 DH 4445 OMO, ss. 10—11.

kających w nich fachowców, którzy byli niezbędni w Okręgu Mazurskim i w Olsztynie. Latosiński twierdził, że gdy oddał domy, część tych ludzi wyjechała³¹. Przy tym autor wspomnień skrytykował rozdział partii od społeczeństwa. Uzyskany przez PPR budynek został obsadzony przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (UBP) i potrzebna była przepustka, żeby się do niego dostać. W „Wyjaśnieniach” skierowanych do KW PPR w Olsztynie i Komisji Kontroli Partyjnej PPR Latosiński nie przytaczał tych szczegółów, ale ogólnie skarżył się na brak zaufania KW PPR w Olsztynie do niego i na ukrywanie tych pretensji, a tym samym brak szansy na to, by mógł się wytłumaczyć³². We wspomnieniach Latosiński przedstawił także inne, może bardziej osobiste, powody konfliktu między nim a PPR³³, chociaż w innym miejscu stwierdzał: „Będąc już Prezydentem miasta Olsztyna dostałem się w grono ludzi należących do PPR. Wielka aktywność tych ludzi, poświęcenie się pracy, zdrowy rozum polityczny, zapatrywania się na nowy ustrój Polski — porwały mnie bez reszty i przekonały, że moje miejsce może być jedynie w środowisku takich ludzi”³⁴.

Jako prezydent Olsztyna Latosiński był zaangażowany w różne przedsięwzięcia. Niektóre miały przynieść miastu natychmiastowe efekty, jak chociażby zmiany niemieckich nazw ulic³⁵, inne miały bardziej reprezentacyjny charakter, chociaż także były ważne w procesie powstawania i integrowania społeczności lokalnej na Warmii i Mazurach. Były to głównie spotkania inauguracyjne działalności organizacji i stowarzyszeń społecznych, ale też zwyczajne spotkania towarzyskie, jak podwieczorki u pełnomocnika rządu Jakuba Prawina³⁶ lub zabawy taneczne³⁷. W maju 1945 r. Latosiński wraz z przedstawicielami wojska uczestniczył w świętowaniu rocznicy powstania I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Uroczystość zaczynała się nabożeństwem, potem była defilada, podniesienie flag i obiad³⁸. 28 czerwca 1945 r. prezydent Olsztyna razem z żołnierzami obchodził czwartą rocznicę powstania jednej z jednostek Armii Czerwonej, stacjonującej w Olsztynie³⁹. 30 października 1945 r. major Eugeniusz

31 DH 4363 OMO, s. 2. W „Wyjaśnieniach” do dokumentów dotyczących korespondencji z KW PPR w Olsztynie i KC PPR w Warszawie z 12 września 1977 r., Latosiński stwierdził, że w domu, którego zażyczyła sobie PPR, mieszkali „pionierzy”, którzy przybyli do Olsztyna w maju 1945 r. Byli to „fachowcy, lekarze, adwokaci i pracownicy różnych instytucji i urzędów”.

32 DH 4367 OMO, ss. 4–5, 10–11.

33 DH 4445 OMO, ss. 11–12. Według tych zapisków Sokołowski uważał np., że Latosiński nie powinien uczestniczyć w uroczystościach związanych z ingresem Bensch, gdyż nie uchodzi to członkowi partii. Latosiński wspominał też, że na jednym z zebrań PPR skrytykował postępowanie partyjnej elity, a w szczególności owo odseparowywanie się od społeczeństwa poprzez zamieszkanie w osobnym budynku, przepustki i noszenie broni. Stwierdził, że przyczyniło się to do osłabienia wpływów partii w Okręgu Mazurskim i spowodowało wzrost znaczenia SL, PSL i PPS. Według relacji Latosińskiego Michał Sokołowski jako I sekretarz PPR przekazał urząd prezydenta członkowi PPS (Tadeuszowi Pałuckiemu) właśnie z powodu silnego osłabienia PPR.

34 DH 4367 OMO, s. 51.

35 DH 4413 OMO. Pismo B. Latosińskiego do Komitetu Porozumiewawczego Stronnictwa Demokratycznego w sprawie zmiany nazw ulic, z lipca 1945 r.

36 DH 4332 OMO.

37 Na zabawę zapraszała Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych w Olsztynie do lokalu Związku Młodzieży Wiejskiej „Wid” — DH 4331 OMO.

38 DH 4347 OMO.

39 DH 4349 OMO.

Morozowicz w imieniu Komitetu Organizacyjnego prosił Latosińskiego, by został członkiem Komitetu Honorowego Obchodu Pierwszej Promocji w Szkole Oficerskiej Artylerii w Olsztynie⁴⁰.

Organizowano występy artystyczne w Domu Kultury i Sztuki. Np. 7 lipca 1945 r., dzięki Okręgowej Komisji Związków Zawodowych (prezes K. Froens, sekretarz komisji Alfred Zdrojek), miał miejsce pierwszy występ wokalnorozyrkowy⁴¹. Tego samego dnia Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) zorganizował towarzyskie spotkanie z okazji przyjazdu Zarządu ZNP i ministra oświaty Czesława Wycecha. Wiceprezesem ZNP w Olsztynie była mgr J. Królówna⁴². Latosiński otrzymał zaproszenie na I Zjazd Delegatów ZNP Okręgu Mazurskiego 21 i 22 października 1945 r. Program obrad przewidywał referaty i dyskusje nad zadaniami i celami ZNP oraz nad sytuacją materialną nauczycieli. Wybrano władze okręgowe i zarząd, komisję kontrolującą, weryfikacyjną i wnioskodawczą, a także członków sądu koleżeńkiego⁴³.

W teatrze olsztyńskim odbyła się akademie związana z obchodami 535. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, na którą prezydent Olsztyna otrzymał karty wstępu⁴⁴. Wcześniej został on powołany przez J. Prawina do prac Komitetu Obywatelskiego odpowiedzialnego za organizację obchodów⁴⁵. 23 lipca Michał Musiał, starosta Olsztyna, zaprosił Latosińskiego na 26 lipca 1945 r.⁴⁶ na organizacyjne zebranie Klubu Towarzyskiego do sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. 21 września 1945 r. olsztyński prezydent miał wziąć udział w spotkaniu Komitetu Organizacyjnego Akademii Administracyjnej w Olsztynie⁴⁷. Kilka dni później, 30 września, Komitet Obchodu Dnia Spółdzielczości zapraszał go na wieczornicę do auli gimnazjum żeńskiego⁴⁸.

Do odrębnych zadań należały sprawy związane przede wszystkim z organizacją powojennej administracji i odbudową zniszczonych budynków i urządzeń komunalnych. Latosiński usiłował zaprowadzić porządek w rabunkowej gospodarce prowadzonej na Ziemiach Nowych. We wspomnieniach przytaczał przykłady próby wywozu do Warszawy wyposażenia z ocalałych po wojnie zakładów przemysłowych Okręgu Mazurskiego. Ekipy „Społem” i Biura Odbudowy Stolicy przyjeżdżały — zaopatrzone w odpowiednie pełnomocnictwa — po urządzenia i maszyny, grzejniki. W ten sposób Okręg Mazurski stracił sprzęt zakładów mleczarskich. Natomiast pełnomocnik rządu Jakub Prawin zapobiegł wywiezieniu aparatury kinematograficznej, która miała jechać w okolicę Otwocka⁴⁹.

40 DH 4354 OMO.

41 DH 4336 OMO.

42 DH 4337 OMO.

43 DH 4346 OMO.

44 DH 4334 OMO; DH 4335 OMO.

45 DH 4333 OMO.

46 DH 4338 OMO.

47 DH 4341 OMO.

48 DH 4342 OMO.

49 DH 4445 OMO, s. 8. Latosiński we wspomnieniach podaje, że skarżył się na podobne rabunki Bolesławowi Bierutowi podczas uroczystości rocznicowych w Grunwaldzie w 1945 r., na co prezydent Krajowej Rady Narodowej miał rzec: „Weźcie tow[arzystwu] jako gospodarz miasta kij i ganiajcie ich z miasta, a ja osobiście zajmę

Prezydent przyznawał, że w Olsztynie nie jest bezpiecznie, mimo działań władz bezpieczeństwa i Miejskiej Straży Porządkowej. Ta ostatnia była „publiczno-prawnym organem wykonawczym” prezydenta na terenie miasta. Miała za zadanie ochraniać instytucje, zakłady, obiekty miejskie, utrzymywać porządek w mieście. Egzekwowała zarządzenia prezydenta i ingerowała w przypadku ich naruszenia — współdziałała wtedy z Milicją Obywatelską. W Miejskiej Straży Porządkowej wyróżniono następujące stanowiska: komendant, 6 starszych sierżantów, 12 sierżantów, 2 plutonowych, 20 kaprali, 30 starszych strażników, 40 strażników⁵⁰.

Olsztyński prezydent starał się też zaspokoić podstawowe zapotrzebowanie Zarządu Miejskiego na środki transportu, chociaż sposób załatwiania tych braków powodował czasem problemy. Latosiński przyjął propozycję Jana Dorociaka, jednego z mieszkańców Olsztyna, by wyremontować i zarejestrować na Zarząd Miejski samochód ciężarowy marki Krupp. Zarząd nie miał wtedy żadnych własnych pojazdów do przewozu towarów i ludzi, musiał je więc wypożyczać. Zgodnie z ustną umową z J. Dorociakiem, Zarząd mógł używać samochodu przez cztery dni w tygodniu, a w pozostałe dni miał nim dysponować Dorociak. W sierpniu 1945 r. samochód został zarekwirowany przez Urząd do Walki z Lichwą, gdy kierowca Kruppa podczas służbowej podróży do Warszawy bez zezwolenia przewoził pasażerów. Latosiński usiłował odzyskać samochód i wyjaśniał, że „obywatela Jana Dorociaka znam jako członka PPR, obrotnego kupca, który jeden z pierwszych przyjechał do Olsztyna, uruchomił restaurację (pierwsza w Olsztynie) bardzo dobrze prosperującą obecnie. Uważam, że powód rekwizycji samochodu, jak dowiedziałem się w Warszawie — przewożenie tzw. »lebków« miał miejsce bez wiedzy Dorociaka, a jedynie uprawiany był przez szofera na własną rękę. Oczywiście nie usprawiedliwia to Dorociaka i winien być ukarany za brak nadzoru”⁵¹. Latosiński prosił o przekazanie samochodu na własność Zarządowi Miejskiemu.

Latosiński na wszelkie sposoby dążył do zwiększenia znaczenia Olsztyna, głównie poprzez jego przemianę w ośrodek handlowy. Z tymi staraniami związane były m.in. dwa przedsięwzięcia — przystąpienie Zarządu Miejskiego do Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego (MZCh) oraz dołączenie Olsztyna do Warszawy i Elbląga, dzięki czemu miały powstać Zakłady Przemysłowe Warszawa—Elbląg—Olsztyn (WEO), spółka trzech miast.

Mazurskie Zrzeszenie Chemiczne, które powstało z Mazurskiej Spółdzielni Spożywczo-Chemicznej⁵², 19 października 1945 r. uzyskało zgodę Ministerstwa Apropozycji i Handlu na wdzierżawienie od Zarządu Miejskiego fabryki octu, musztardy i kiszzonej kapusty, wytwórni wód gazowanych i browaru. Warunkiem było, żeby piwo z olsztyńskiego browaru sprzedawano na terenie Okręgu Mazurskiego⁵³. Zarząd Miejski miał w MZCh największy udział, 50 tys. zł.

się tą sprawą — przysyłajcie mi towarzyszu kwartalne sprawozdania z działalności Zarządu Miasta do Kancelarii Cywilnej” — ibidem, s. 9.

50 DH 4458 OMO.

51 DH 4445 OMO.

52 APO KS 492/247, k. 25.

53 Ibidem, k. 229. Zgodę wydał inż. W. Kuleszyński, kierownik departamentu przemysłu spożywczego

szesnastu udziałowców posiadało wkłady wartości 10 tys. zł, pięciu — po 5 tys. zł⁵⁴. Statut MZCh przewidywał m.in. obecność przedstawicieli Zarządu Miejskiego we władzach Zrzeszenia, prezydent Olsztyna pełnił funkcję prezesa rady nadzorczej, a inny członek Zarządu Miejskiego, Eugeniusz Morozowicz, w 1945 r. był dyrektorem administracyjnym. Oba stanowiska były stałe, a zmian mógł dokonać Zarząd Olsztyna lub Miejska Rada Narodowa. Zarząd wyznaczał także komisję rewizyjną oraz delegował swoich przedstawicieli na zebrania, na których ustalano ceny towarów⁵⁵.

Bronisław Latosiński przystąpił do Zrzeszenia 5 września 1945 r. Miał dwa udziały po 5 tys. zł każdy, za które zapłacił gotówką. Gdy urzędował jako prezydent Olsztyna, był jednocześnie prezesem rady nadzorczej i, jak sam twierdził, nie miał żadnego dochodowego stanowiska w zarządzie Zrzeszenia⁵⁶. Następnie wykonywał obowiązki dyrektora administracyjnego — od listopada 1945 r., chociaż formalnie został nim w styczniu 1946 r. Do tego czasu funkcję tę pełnił Eugeniusz Morozowicz⁵⁷. B. Latosiński zaprzeczał, jakoby wykorzystywał stanowisko prezesa, by ułatwić działalność i rozwój MZCh, jednak od początku takie nadzieje mieli członkowie Zarządu Zrzeszenia. Władysław Zieliński, dyrektor handlowy MZCh, powiedział, że „Zrzeszenie przyjmując ob. Latosińskiego, [Eugeniusza] Morozowicza i [Mariana] Kamińskiego [vice-prezydenta Olsztyna — M. G.] widziało w tym zyski, które można było uzyskać przez tych ludzi”⁵⁸. B. Latosiński z kolei stwierdził, że MZCh dzierżawiło od Zarządu Miejskiego potrzebne mu budynki, ponadto MZCh zaproponowało Zarządowi członkostwo, żeby znaleźć się pod opieką miasta „z powodu, że bali się, by »Społem« odebrał im pewnych obiektów, które oni posiadali”⁵⁹.

Pod koniec 1945 r. funkcjonowanie Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego zaczęło budzić wątpliwości władz administracyjnych. Latosiński powoływał komisje rewizyjne, które miały zbadać sytuację w firmie, jednak dopiero 13 grudnia 1945 r. następca Latosińskiego na stanowisku prezydenta Olsztyna, Tadeusz Pałucki, zarządził kontrolę wydziału finansowego i kasy Zrzeszenia. Przeprowadzili ją Aleksander Rodkiewicz⁶⁰ i Aleksander Płoche, w dniach

w Ministerstwie Aproprowacji i Handlu. Wcześniej Latosiński uzyskał z Urzędu Likwidacyjnego Mienia Porzuconego w Łodzi zezwolenie na uruchomienie browaru i sprzedaż piwa - DH 4445 OMO, s. 9.

54 Archiwum Państwowe w Olsztynie zespół Zarządu Miejskiego 411, teczka 32, k. 49 (dalej: APO ZM 411/32). Udziałowcami MZCh byli: Bronisław Latosiński, Władysław Zieliński, Kazimierz Brudzewski, Marian Kamiński, Lidia Podwysocka-Szmidt, Kazimierz Łodnowski, Jerzy Konecki, Władysław Nalewajk, Paweł Starzewski, Stanisław Abramowski, Józef Jałocki, Zaręba, Celestyn Fuks, Marchliński, Elżbieta Kwiatkowska, Jan Matulewicz, Stanisław Marjańczyk, Eugeniusz Morozowicz, Włodzisław Kucyński, Wiktor Wilkoszewski — APO KS 492/247, k. 73, protokół z przesłuchania Kazimierza Brudzewskiego, 31 I 1946 r.

55 APO KS 492/247, k. 226. Jest to urzędowe pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, Jakuba Prawina, z 27 października 1945 r., z poprawkami w statucie Zrzeszenia. Znajduje się tam także następujące zdanie: „Członkami założycielami Zrzeszenia nie są ob. ob. Latosiński Bronisław ani Kamiński Marian, lecz osoba prawna: gmina m. Olsztyn, którą oni reprezentują”.

56 Ibidem, k. 78, protokół z przesłuchania B. Latosińskiego przez oficera śledczego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

57 Ibidem, k. 26, protokół z przesłuchania Władysława Zielińskiego z 4 II 1946 r.; ibidem, k. 31, protokół z przesłuchania E. Morozowicza z 26 II 1946 r.

58 Ibidem, k. 15, protokół z przesłuchania Władysława Zielińskiego z 1 II 1946.

59 Ibidem, k. 32.

60 DH 5768 OMO. 15 października 1945 r. Aleksander Rodkiewicz został mianowany na stanowisko

14—16 grudnia 1945 r. Rewizja wykazała, że w młynie należącym do Zrzeszenia nielegalnie mielono zboże. 19 marca 1946 r. prokurator Sądu Okręgowego ujawnił niedokładności w księgowości firmy, chociaż bilans się zgadzał⁶¹. Sytuacja była na tyle niedobra, że Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie wszczęła śledztwo. Na początku 1946 r. członkowie Zarządu MZCh, Kazimierz Brudzewski, Władysław Zieliński, Eugeniusz Morozowicz i Bronisław Latosiński znaleźli się w więzieniu⁶². Skargę przeciw nim wniósł Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Oskarżono ich o nadużycia finansowe, fałszowanie księgowości i przyjmowanie pieniędzy w postaci fikcyjnie wystawionych udziałów członkowskich. Jednym ze świadków był księgowy firmy chemicznej, Stefan Bienkowski, który — polecony przez Latosińskiego — miał być księgowym w MZCh⁶³. Według K. Brudzewskiego MZCh nie płaciło rzetelnie podatków, gdyż część zysków przechowywano w formie udziałów członkowskich⁶⁴.

Śledztwo toczyło się przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, prowadził je prokurator Kazimierz Szczurzewski, z II Wydziału Karnego, jednak Zdzisław Amster, przewodniczący Delegatury Komisji Specjalnej, skierował do prokuratora Sądu Okręgowego podanie o przekazanie do dyspozycji prokuratury postępowań w sprawie MZCh, spółki WEO i innych (dotyczących Zarządu Miejskiego i Grupy Operacyjnej Ministerstwa Przemysłu), co też się stało 14 marca 1946 r.⁶⁵

Ostatecznie śledztwo przeciw Władysławowi Zielińskiemu, Kazimierzowi Brudzewskiemu i Eugeniuszowi Morozowiczowi zostało umorzone 2 sierpnia 1946 r. z braku dowodów. Komisja Specjalna stwierdziła, że doniesienie przeciw nim było fałszywe. 13 sierpnia 1946 r. z tego samego powodu zakończono postępowanie przeciw Latosińskiemu, orzekając przepadek kaucji⁶⁶.

O tym, jak bardzo Bronisław Latosiński był zaangażowany w funkcjonowanie Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego, świadczy memoriał skierowany do ministra przemysłu Hilarego Minca. W takiej właśnie formie Latosiński starał się uzyskać poparcie ministra dla zrzeszenia przemysłowego jako sposobu or-

kierownika Wydziału Finansowo-Podatkowego Zarządu Miejskiego i Inspektora Finansów Zakładów i Przedsiębiorstw Miejskich. Zgodnie z nominacją do jego obowiązków należała „kontrola finansów i gospodarki miasta oraz Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich, składania protokołów kontrolnych i uwag Prezydentowi i Zarządowi Miejskiemu. Obowiązuje obywatela ścisła i ciągła współpraca z Miejską Komisją Rewizyjną”.

61 APO ZM 411/32, k. 47—49.

62 DH 4367 OMO, s. 26. We wspomnieniach Latosiński stwierdził, że „zagroziła mu grupa ludzi innej orientacji politycznej, związanych mniej lub więcej z pewnym związkiem gospodarczym”. Do Komisji Specjalnej 19 III 1946 r. wpłynęły doniesienia z prokuratury w Olsztynie na Eugeniusza Morozowicza w sprawie o nadużycia w MZCh — APO KS 492/131, k. 38 oraz APO KS 492/129 k. 53, a także 21 I 1946 r. — na Latosińskiego, który został wpisany do Ogólnego Rejestru Podejrzanych 1946 r. — APO KS 492/129, k. 45.

63 APO KS 492/247, k. 8—9. Latosiński twierdził, że przysłał S. Bienkowskiego, „lecz on nie zaprowadził tej buchalterii, gdy się z nim spotkałem i pytałem go »no, jak z tą buchalterią«, odpowiedział mi, że nie chce siedzieć w kryminale i nie chce prowadzić tam [w MZCh — M. G.] buchalterii. Nie wyjawiał mi w całości tej sprawy więc zarządziłem powołanie komisji rewizyjnej, która nie mogła dokładnie zbadać stanu rzeczywistego, ponieważ nie była zaprowadzona buchalteria” — *ibidem*, k. 23—24.

64 APO KS 492/274, k. 33.

65 APO KS 492/274, k. 121—123. Por. R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945—1954*, Olsztyn 1995, s. 93.

66 APO KS 492/274, k. 1—3.

ganizacji życia gospodarczego w nowym ustroju politycznym⁶⁷. Przedstawił je jako formę współpracy osób prywatnych i państwa lub samorządu, ze statutowo zagwarantowaną przewagą któregoś z dwóch ostatnich wymienionych członów. Tę nierówność umacniał sposób podziału zysków wypracowanych przez zrzeszenie, który pozwalał państwu lub samorządowi — zgodnie ze statutem zrzeszenia — przejmować większość dochodów z inwestycji udziałów wszystkich członków zrzeszenia. Latosiński wykazywał wyższość tego sposobu gospodarowania nad inicjatywą prywatną i spółdzielczością także ze względu na możliwość kontroli państwa lub samorządu nad dochodami jednostki — nad kapitałem prywatnym⁶⁸. Argumentował, że fundusze uzyskane dzięki udziałom w zrzeszeniach państwo mogłoby przeznaczyć na rozbudowę przemysłu — „podstawy dobrobytu Narodu”⁶⁹.

Drugim przedsięwzięciem, w którym dużą rolę odegrał Bronisław Latosiński, było przystąpienie Olsztyna do spółki WEO. Spółka zawiązała się 18 października 1945 r., pod nazwą Zakłady Przemysłowe Warszawa—Elbląg—Olsztyn, z siedzibą w Warszawie. Kierownikiem został inż. Leon Bąkowski, naczelny dyrektor WEO. Spółka przetrwała do 1949 r.⁷⁰ Udział Olsztyna w spółce WEO nie został jednomyślnie zaakceptowany. Na zebraniu Zarządu Miejskiego, które odbyło się 6 listopada 1945 r., akcesowi Olsztyna po raz kolejny sprzeciwił się Kazimierz Pawłowski, który obawiał się dominacji Warszawy⁷¹. Mimo to Olsztyn dołączył do Elbląga i Warszawy, a spółka rozpoczęła działalność⁷².

W Olsztynie WEO miało swoją siedzibę przy ul. Pionierów 2⁷³. WEO przejęło stopniowo pod swój zarząd zakłady należące do MZCh — browar, fabrykę octu, musztardy i kwaszonej kapusty, wytwórnię wód gazowanych, wódek gatunkowych i likierów, fabrykę chemiczną i hurtownię węgla w Okręgu Mazurskim⁷⁴.

WEO podlegał także Przemysł Rybny Zarządu Miejskiego⁷⁵. 21 lipca 1945 r.

67 DH 4492 OMO, s. 6: „Jako jeden z założycieli i protektor Zrzeszenia [MZCh — M. G.] proszę bardzo ob. Ministra [Hilarego Minca — M. G.] o zaakceptowanie tej nowej formy gospodarczej — przyjęcia jej z pomocą i opieką przed zakusami ludzi wrogo nastawionych do tego zagadnienia”.

68 Ibidem, s. 4: „Państwo bądź samorząd stając się udziałowcem zrzeszenia, daje gwarancje bytu przedsiębiorstwu i jego rozwoju. W zamian staje się czynnikiem kontrolującym w Zrzeszeniu i ma stanowisko uprzywilejowane w podziale zysków”.

69 Ibidem: „Forma zrzeszeń przemysłowych musi pobudzać inicjatywę prywatną i kapitał prywatny do współpracy nad wspólnym celem jakim jest dobro narodowe”.

70 C. Browiński, *Olsztyn 1945—1970*, Olsztyn 1974, ss. 52—53. Spółka miała ułatwiać organizowanie produkcji przemysłowej i spożywczej w Warszawie, Elblągu i w Olsztynie. Szczególnie istotne dla tych miast było produkowanie materiałów budowlanych, niezbędnych w powojennych warunkach.

71 DH 4410 OMO; APO ZM 411/76 k. 27—30. K. Pawłowski sprzeciwił się także wcześniej, na piątym zebraniu Zarządu 13 października 1945 r. Wtedy poparł go Jan Trzópek — ibidem, k. 12—13.

72 W Olsztynie wstępne plany zakładały uruchomienie kilku tartaków, fabryki okryć meblowych, browaru oraz odbudowę domu przeznaczanego na siedzibę spółki, przy założeniu, że spółka otrzyma od państwa kredyt — APO ZM 411/76 k. 27—30.

73 DH 4483 OMO. Zaświadczenie zostało wystawione przez następcę B. Latosińskiego, Tadeusza Pałuckiego.

74 DH 4484 OMO.

75 DH 4488 OMO. Jest to protokół zdawczo-odbiorczy ruchomości i zapasów towarów, datowany 16 I 1946 r. Tę samą datę nosi dokument Urzędu Skarbowego w Olsztynie, który zezwolił Przemysłowi Rybnemu, by przedsiębiorstwo spłacało podatek dochodowy w ratach — DH 4480 OMO. Z zestawienia rachunkowego z 16 I 1946 r. wynika, że aktywa Przemysłu Rybnego wynosiły 609 655,14 zł, a pasywa 609 655,14 zł (względnie 609 065,14 zł, gdyż w innym miejscu wymieniona jest właśnie taka suma), zestawienie towarów i nieruchomości —

Przemysł Rybny Zarządu Miejskiego wystosował prośbę do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o prawo do stałego połowu ryb w jeziorach należących do miasta i innych, niegdyś prywatnych, które znajdowały się w promieniu kilkunastu kilometrów wokół Olsztyna⁷⁶. W związku z przejściem Przemysłu Rybnego przez WEO, 19 stycznia 1946 r. (formalny akt podpisano 8 lutego 1946 r.⁷⁷) Rada Zakładowa chciała, by zostały wyjaśnione kwestie zatrudnienia. Część pracowników została zwolniona, chociaż przewidywano powiększenie przedsiębiorstwa⁷⁸. Nieco wcześniej, 9 stycznia 1946 r., pracownicy postulowali, by jeden z nich, Stanisław Filipkowski, otrzymał funkcję wicedyrektora fabryki⁷⁹. Prezydent Olsztyna T. Pałucki przekazał 16 stycznia 1946 r. dyrektorowi WEO Latosińskiemu Miejski Zakład Przetwórczo-Handlowy „Rybol”. Dokonał tego na podstawie uchwały III zebrania Rady Doradczej, z 4 grudnia 1945 r.⁸⁰ Początkowo dochody przynosił tylko sklep rybny, potem Latosiński zainwestował w przetwórstwo⁸¹.

Wkładem Olsztyna w kapitał WEO było drewno z miejskich lasów, przetworzone w tartaku należącym do miasta, chociaż padały także propozycje, by oddać spółce „materiały elektrotechniczne, które swego czasu zostały przekazane Warszawie przez Olsztyn”⁸². Natomiast w sprawozdaniu z działalności Zarządu we wrześniu 1945 r. zanotowano, że Zarząd wstąpił do WEO z udziałem 1,5 mln zł, a podstawą współpracy między miastami miała być wymiana towarowa: „Olsztyn da przetwory rybne, fabrykaty drzewne, piwo otrzymując w zamian mąkę, cukier i tłuszcz”⁸³.

486409,15 zł. Według aktu zdawczo-odbiorczego WEO przyjęło na siebie wszelką odpowiedzialność finansową. Dłużnikami Przemysłu Rybnego byli inż. Kazimierz Brudzewski (5000 zł) i dyr. Z. Żółciński (3000 zł). Z. Żółciński był dyrektorem działu handlowego i przetwórczego Przemysłu Rybnego, według protokołu z 5 października 1945 r. przeprowadzono kontrolę jego czynności i oceniono je pozytywnie — DH 4475 OMO. Wierzyciele to: Państwowy Bank Rolny, Zarząd Miejski, MZCh, Urząd Skarbowy, PKS, Łukiewski (Łukiewski?), Szpital Miejski, Państwowy Urząd Repatriacyjny — DH 4489 OMO.

76 DH 4474 OMO. Przemysł Rybny prosił o dodatkowe jeziora, gdyż „posiadane 4 jeziora — są częściowo zdewastowane ze względu na niszczycielską robotę wojsk radzieckich, przez łowienie ryb za pomocą granatów, min, itp.”

77 DH 4498 OMO, s. 7.

78 DH 4479 OMO.

79 DH 4478 OMO. Wymieniona osoba nadal pracowała w Przemysle Rybnym, jednak przy okazji pokwitowania odebranych pieniędzy (rachunek za skrzynki) podpisała się tylko „pracownik Fabryki Przetworów Rybnych Oddział WEO”, nie zaś jako dyrektor — DH 4502 OMO.

80 DH 4488 OMO. Protokół zdawczo-odbiorczy Przemysłu Rybnego spisany 8 II 1946 r. zawiera spis inwentarza lokalu biurowego, remanent sklepu i magazynu fabryki, spis dłużników i wierzycieli.

81 DH 4498 OMO, s. 8. Ze sklepem rybnym wiązały się oskarżenia wysuwane przeciwko Latosińskiemu o zaniedbania. Zdarzyło się, że towar przywieziony do zakładu zepsuł się, a nie sporządzono na ten temat protokołu. Wcześniej towar oglądali Z. Żółciński i S. Filipkowski i nie zgłosili żadnych zastrzeżeń. W wyniku tego firma straciła 40 tys. zł. Latosiński twierdził, że zwrócił 36 tys. zł. z tej sumy.

82 APO ZM, 411/46, k. 27—30. Jest to wypowiedź T. Pałuckiego na zebraniu Zarządu Miejskiego 6 XI 1945 r. Wtedy wiadomo było, że następnego dnia zastąpi on Latosińskiego na stanowisku prezydenta Olsztyna. Zob. też DH 4367 OMO, ss. 23—24 — wyjaśnienia Latosińskiego do KC PPR i Komisji Kontroli Partyjnej w Warszawie: „[udział Olsztyna w firmie WEO wynosił 1 mln zł] Zarządowi Miejskiemu należała się należność kilkuset tys. zł od Biura Odbudowy Stolicy w m. Warszawie za odstąpiony z zapasów magazynowych m. Olsztyna materiał elektrotechniczny zużyty do odbudowy stolicy przez B.O.S. [Biuro Odbudowy Stolicy — M.G.]”.

83 DH 4407 OMO.

Zarząd Miejski w Olsztynie zobowiązał się wpłacić 100 000 zł jako kapitał udziałowy Zakładów Przemysłowych WEO, w postaci drewna z własnych lasów. Przy przeliczeniu posługiwano się ceną za 1 m³, ustaloną w styczniu 1946 r. przez komisję złożoną z przedstawicieli WEO i Zarządu Miejskiego Olsztyna⁸⁴. W tym czasie, od 10 stycznia 1946 r., Latosiński był dyrektorem olsztyńskiego oddziału WEO. We wspomnieniach podaje, że „w lasach, stanowiących własność Olsztyna, na obszarze 2,5 tys. ha znajdowało się ściętego drewna wartości 5 milionów złotych. W pobliżu lasów znajdowało się kilka tartaków, które można łatwo uruchomić i zakładów przetwórczych przemysłu drzewnego”⁸⁵. Korespondencja między oddziałem w Olsztynie a Warszawą wskazuje, że WEO starało się zapewnić sobie jak najszerzy dostęp do tych dóbr⁸⁶. W planach spółki było uruchomienie tartaku w Olsztynie i przejęcie zakładów w Ostródzie oraz kupno drewna⁸⁷.

Latosiński jako dyrektor oddziału prowadził pertraktacje w sprawie przydziału tartaków i zakupu drewna (kłoców lub tarcicy). Pomagał mu w tym inż. Zygmunt Deniszczyk oraz leśnik inż. Dziekoński. Nieuniknione były też kontakty z Alfonsem Soboczyńskim, dyrektorem Lasów Państwowych, oraz z „fachowcami w branży drzewnej”. W wyniku tych konsultacji Latosiński stwierdził, że dzierżawa tartaków od Dyrekcji Lasów Państwowych jest nieopłacalna z powodu wymaganych wysokich inwestycji, dużej opłaty dzierżawnej i krótkiego terminu dzierżawy⁸⁸. W związku z tym Latosiński starał się o przydział tartaków w Wydziale Przemysłowym Urzędu Wojewódzkiego Olsztyna, który oferował WEO bardzo korzystne warunki. Miał też okazję kupić dla WEO fabrykę mebli z kompletem obrabiarek w Ostródzie, jednak te przedsięwzięcia nie zostały doprowadzone do końca⁸⁹.

Latosiński włożył wielki wkład w utworzenie WEO, pełnił nawet funkcję wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej WEO w Warszawie⁹⁰, choć to zaangażowanie wiązało się z kłopotami, które wtedy przeżywał (była o nich mowa w związku z MZCh)⁹¹. Nieco tajemnicze jest pokwitowanie na 10 tys. zł, które wydała jego żona na firmowym papierze olsztyńskiego oddziału WEO. Nosi ono datę 4 marca 1946 r.⁹² Z tego samego czasu (21 marca 1946 r.) pochodzi inna informacja, która dotyczy przejęcia przez oddział WEO w Olsztynie mebli należących do rodziny Latosińskich — przez pewien czas WEO korzystała

84 DH 4493 OMO. Jest to brudnopis na firmowym papierze WEO, skład komisji jest niepełny: inż. Zygmunt Deniszczyk, kierownik Wydziału Lasów przy województwie mazurskim; B. Latosiński, dyrektor Oddziału WEO w Olsztynie; przedstawiciele Zarządu Miasta.

85 DH 4446 OMO, s. 15.

86 DH 4487 OMO, pismo z 14 I 1946 r.

87 DH 4491 OMO.

88 DH 4498 OMO, ss. 2–4, „Sprawozdanie z działalności w Olsztynie Zakładów Przemysłowych WEO sp. z o.o. za okres od 9 XI 1945 do 9 II 1946 r.” Sprawozdanie powstało w połowie lat siedemdziesiątych.

89 DH 4498 OMO, s. 5.

90 APO KS 492/247, k. 132.

91 APO KS 492/247, k. 132. W wyjaśnieniach dla prokuratora przy olsztyńskiej delegaturze Komisji Specjalnej, który prowadził śledztwo w sprawie nadużyć w MZCh, Latosiński stwierdził, że wszystkie podejrzenia dotyczące udziału jego osoby w sprawie spowodowała „jedna i ta sama osoba, która uznała obecnie za stosowne ulotnić się z Olsztyna w niewiadomym kierunku”.

92 DH 4496 OMO.

z pomieszczeń na parterze domu Latosińskiego⁹³. Latosiński wysłał w tej sprawie list do inż. L. Bąkowskiego. Choć meble zostały zwrócone⁹⁴, bardzo trudno składać całą sprawę na karb nieporozumienia, tym bardziej że Latosiński przebywał wtedy w więzieniu⁹⁵.

WEO domagała się ponad 15 tys. zł od swojego byłego dyrektora, twierdząc, że jest to należna jej suma⁹⁶. Były to głównie wydatki Latosińskiego na cele reprezentacyjne. 11 maja 1946 r. Latosiński napisał do naczelnego dyrektora WEO w Warszawie i stwierdził, że z żądanej sumy — ale podał kwotę 12 tys. zł — wyliczy się po otrzymaniu dostępu do ksiąg rachunkowych i dokumentów Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego. Wypowiedź Latosińskiego w tym liście wyrażała determinację i wzburzenie. Przy okazji wspomniał dyrekcji WEO, że zmarnowała możliwości rozwoju spółki⁹⁷. Jak już wspomniano, została ona rozwiązana w 1949 r.⁹⁸

Urzędowanie Bronisława Latosińskiego na stanowisku prezydenta Olsztyna trwało zaledwie siedem miesięcy. Po rezygnacji z tej funkcji, Latosiński udał się na miesięczny urlop⁹⁹. Na ostatnim zebraniu Zarządu, któremu przewodniczył Latosiński, podziękowano mu za pracę, a na jego wniosek uchwalono specjalny fundusz reprezentacyjny, który miał pokryć wydatki, jakie poniósł w trakcie urzędowania¹⁰⁰. Może warto przytoczyć opinię Latosińskiego na temat okoliczności jego odejścia, wyrażoną w latach siedemdziesiątych: „Uważam, że obsadzenie na stanowisku prezydenta członka innej partii — wielce niefortunne i szkodliwe dla KW PPR. Nie wątpię, że KC PPR byłby w stanie desygnować odpowiedniego kandydata z PPR na to stanowisko. Uważam, że niewłaściwe dla rozwoju PPR na terenie m. Olsztyna, gdzie na sto tys. ludności jest zaledwie 200 członków partii PPR, tzn. 0,5% — pozbywa się kluczowych stanowisk w samorządzie miejskim i administracji państwowej I instancji, co może ujemnie

93 DH 4498 OMO, s. 9.

94 DH 4497 OMO.

95 DH 4498, s. 10. Był on w więzieniu od lutego do 3 IV 1946.

96 DH 4500 OMO. Dyrekcja WEO w liście poleconym twierdziła, że Latosiński zapłacił już 4 tys. zł, a 15 tys. jeszcze jest dłużny.

97 DH 4501 OMO. 24 V 1946 r. powstał dokument zatytułowany „Zeznanie w sprawie MZCh”, w którym Latosiński stanowczo twierdził, że nigdy nie był członkiem Zarządu MZCh i nie miał wpływu na „otwarcie bilansu i prowadzenie księgowości” — DH 4506 OMO; por. ten sam dokument: APO KS 492/247, k. 215 — 216.

98 APO ZM 411/32, k. 47–49.

99 APO UP 390/4 k. 95. Wówczas prawo do pierwszego urlopu przysługiwało po roku pracy, w roku 1945 mogli go otrzymać wszyscy, którzy zostali zatrudnieni przed 31 grudnia 1944 r. Inni uzyskiwali prawo do wcześniejszego urlopu w wyjątkowych wypadkach, gdy podczas wojny działali w podziemiu lub w inny sposób służyli Polsce. Latosiński pisze o tym następująco: „W miesiącu listopadzie 1945 r., Pełnomocnik Rządu PRL [sic!] płk dr Jakub Prawin za pośrednictwem Szefa Personalnego Urzędu ob. Stanisława Andryszewskiego, zawiadomił mnie, żebym wystąpił o przyznanie mi jednomiesięcznego urlopu wypoczynkowego. Na czas urlopu żebym przekazał urzędowanie Prezydenta ob. Tadeuszowi Pałuckiemu. W rozmowie z ob. Andryszewskim dowiedziałem się, żebym w czasie urlopu intensywniej zajął się organizacją i uruchomieniem Spółki z o.o. 3-ch miast Warszawy, Elbląga i Olsztyna, Mazurskim Zrzeszeniem Chemicznym, Zakładami Przemysłowymi »Rybol« i przygotował się w przyszłości poprowadzić i rozbudować te przedsiębiorstwa jako dyrektor. Propozycja ta odpowiadała mi i postanowiłem na stanowisko prezydenta miasta nie wrócić”. — DH 4446 OMO, ss. 16–17, wspomnienia Latosińskiego, spisane w Warszawie 12 IX 1977 r.

100 DH 4410 OMO.

odbić się w przyszłych wyborach do Rady Narodowej Wojewódzkiej i Miejskiej”¹⁰¹.

Proces w sprawie MZCh sprawił, że Latosiński wyjechał z Olsztyna. Z aresztu zwolniono go na początku kwietnia 1946 r., wtedy — od maja 1946 r. — został zatrudniony w Państwowym Zjednoczeniu Drzewnym, w lipcu — jak twierdzi — wyjechał w służbową podróż. W połowie maja tego roku starał się też o zezwolenie na handel węglem. Skontaktował się w tej sprawie z Oddziałem Wojewódzkim Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Bydgoszczy. W odpowiedzi otrzymał zawiadomienie, że powinien złożyć podanie „o wpisanie na listę kupców węglowych” wraz z opinią Wydziału Przemysłowego z Olsztyna¹⁰². Dalsza korespondencja w tej sprawie nie jest znana, o ile Latosiński w ogóle ją kontynuował.

Na początku 1947 r. były olsztyński prezydent rozpoczął pracę w urzędach centralnych Przemysłu Energetycznego i Żeglugi, jako naczelnik jednego z wydziałów. W maju tego roku został kierownikiem działu w Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego. W listopadzie 1947 r. przeszedł do Centralnego Zaopatrzenia Techniczno-Materiałowego jako główny inspektor gospodarki materiałowej oraz przewodniczący Komisji Ujawniania i Upiyniania Materiałów Nadmiernych i Zbędnych. W 1951 r. zatrudniono go w Ministerstwie Energetycznym¹⁰³. Następnie dostał posadę w Ministerstwie Żeglugi i Gospodarki Wodnej, w Wydziale Paliw i Artykułów Chemicznych. Latosiński twierdzi, że pracował tam do 1961 r.¹⁰⁴, a potem przeniesiono go do Najwyższej Izby Kontroli (powołana 13 grudnia 1957 r.), do Zespołu Handlu Zagranicznego i Żeglugi. Był tam starszym inspektorem, później doradcą ekonomicznym. Latosiński został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Odznaką Honorową „1000-lecie Państwa Polskiego”.

101 DH 4367 OMO, ss. 12—13; Cz. Browiński, op. cit., s. 34.

102 DH 4511 OMO. Jest to odpowiedź Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego. Podanie o wpisanie na listę powinno zawierać nazwę przedsiębiorstwa, spis urządzeń placowych (ogrodzenie, rodzaj podłoża, waga wozowa i jej nośność, wykaz pomieszczeń biurowych i gospodarczych), wielkość składu, informację o posiadaniu boczniczy kolejowej i liczbie wagonów, które mogą być jednorazowo załadowane i rozładowane, spis środków transportu.

103 Latosiński w swoich wspomnieniach podaje, że to ministerstwo powstało właśnie wtedy, w 1951 r. — DH 44047 OMO. Nie jest to ścisła informacja, gdyż Ministerstwo Energetyki zostało utworzone 15 II 1952 r., objął je Bolesław Jaszczuk, członek PZPR, zastępca członka KC, który dotąd był przewodniczącym Prezydium WRN w Katowicach — T. Moldawa, op. cit., s. 104.

104 Ministerstwo to powstało w 1957 r., pierwszym ministrem był Stanisław Darski, bezpartyjny. Istniało ono do 1960 r., a więc Latosiński musiał właśnie wtedy szukać innego zatrudnienia; zob. T. Moldawa, op. cit., s. 212.